

Krzysztof Ościłowski *OSPPE*

WYBRANE FRAGMENTY TEKSTÓW KATECHEZ PRZEDCHRZCIELNYCH I MISTAGOGICZNYCH Z IV WIEKU

W połowie IV wieku powszechnie znana jest już w Kościele instytucja katechumenatu. Kandydaci do chrztu, którzy wpisali się na listę, przechodzili przygotowanie, aby w wigilię paschalną przyjąć chrzest. Uczestniczyli w katechezach, podczas których przekazywano im i wyjaśniano prawdy wiary, uczono Modlitwy Pańskiej i komentowano jej wezwania oraz udzielano pouczenia na temat samego chrztu.

Ponieważ chrzest należał do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego wszelkie nauczanie, które go poprzedzało było objęte tajemnicą. Przekaz katechetyczny odbywał się za pomocą słowa mówionego. Pierwotnie więc nie był spisywany. Z połowy IV wieku pochodzą słynne katechezy przedchrzcielne, które były kierowane do przygotowujących się do chrztu w okresie Wielkiego Postu, i mistagogiczne, wygłoszone w białym tygodniu, po udzieleniu kandydatom chrztu św. Ich autorem był św. Cyryl, biskup Jerozolimy¹. Te pierwsze katechezy były spisane przez któregoś z uczestników tych katechez, a ich styl sprowadza się do mowy potocznej. Katechezy mistagogiczne były zredagowane nieco później i mają wyraźnie charakter mowy pisanej.

Z IV wieku posiadamy także inne katechezy dwóch przedstawicieli wywodzących się z Antiochii, zresztą znających się doskonale, a mianowi-

¹ CYRYL JERUZOLIMSKI, *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, BOK 14, Kraków 2000. Katechezy Cyryla stanowią zbiór 24 katechez: katecheza wstępna, 18 katechez przedchrzcielnych i 5 katechez mistagogicznych, skierowanych już do nowo ochrzczonych.

cie: Jana Chryzostoma² i Teodora³, biskupa Mopsuestii, miejscowości leżącej niedaleko Tarsu.

Katechazy były wygłaszane każdego roku i było ich o wiele więcej niż te, które zachowały się do dzisiaj. Te, które przetrwały i tak dają nam bogaty przekaz zarówno samych przygotowań do chrztu, jak również ukazują nam dosyć szczegółowo obrzędy sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, które możemy porównać z dzisiejszymi i zauważyć ich ciągłość przez wieki.

Przedstawiamy poniżej wybrane fragmenty katechez wygłoszonych do katechumenów i do neofitów na przykładzie tekstów: Cyryla Jerozolimskiego, Jana Chryzostoma i Teodora z Mopsuestii.

I. Katechazy przedchrzcielne

Wstępna zachęta skierowana do kandydatów na początku drogi katechumenalnej i wyjaśnienia inicjacyjne:

Zważ, jak wielką godność daje ci Jezus! Zwałeś się dotąd zwykłym katechumenem, bo z zewnątrz tylko otrzymywałeś pouczające słowo. Słyszałeś o nadziei, lecz jej nie widziałeś. Słyszałeś o tajemnicach, lecz ich nie rozumiałeś. Słyszałeś słowa Pisma Świętego, lecz nie wnikałeś w ich głębię. Teraz już ich dźwięk nie obija się o twoje uszy, lecz przenika do serca. W przyszłości zamieszka w tobie Duch Święty i duszę twą uczyni boskim mieszkaniem. Gdy będziesz słuchał tego, co napisano o tajemnicach, pojmiesz, czego nie rozumiałeś. Nie sądz, że to, co otrzymujesz, jest małe! Choć jesteś słabym człowiekiem, otrzymujesz imię Boże (...). Bacz jednak, byś nie nosił nazwy wierzącego, a miał usposobienie niewierzącego! Stanąłeś do zawodów, podejmij więc trud biegu! Już ci się taka sposobność nie nadarzy.

Wytrwaj w tych katechezach! Choćby się nauka nasza przeciągała, niech nie ustaje twa uwaga (...). Naucz się tego, co tu powiedziano, i za-

² JAN CHRYZOSTOM, *Katechazy chrzcielne*, Lublin 1993. Mamy tu zbiór 8 katechez Jana. Dwie pierwsze to katechazy wygłoszone w okresie katechumenatu, pozostałe w dzień Wielkanocy i po niej do neofitów.

³ FLAVIO PLACIDA, *Le omelie battesimali e mistagogiche di Teodoro di Mopsuestia*, Messina-Torino 2008. Zbiór zawiera 16 katechez (homilii). Pierwsze dziesięć to komentarz do credo nicejskiego adresowany do przygotowujących się do chrztu, pozostałe są mistagogiczne: komentarz do Modlitwy Pańskiej (11), dotyczące chrztu (12, 13, 14) i Eucharystii (15, 16). Tekst jest w języku włoskim. Nie mamy całego przekładu polskiego tych katechez, a jedynie krótkie fragmenty.

chowaj to na wieki! Nie uważaj tego za zwyczajną naukę! Bo jest ona dobra i zasługuje na wiarę⁴.

I dalej:

Chcę widzieć gorliwość każdego, chcę widzieć pobożność każdego. Niech się rozpali duch w pobożności! Niech przekuta zostanie dusza! Niech zmięknie zatwardziałość niewiary! Niech odpadną zbędne resztki żelaza, niech będzie ono czyste! Niech zniknie rdza, a zostanie metal! (...). Cieszcie się wonnymi wodami, niosącymi Chrystusa! Otrzymajcie nazwę Chrystusa i moc boskich rzeczy! Wnieście w górę wzrok ducha! Przedstawcie sobie w myśli chóry aniołów, Boga Pana wszechrzeczy, na tronie, po Jego prawicy jednorodzonego Syna i obecnego tam ducha, Trony i Panowania, które mu służą i was wszystkich – mężczyzn i kobiety – zbawionych. Niech doleci do waszych uszu miła pieśń: Błogosławieni, których odpuszczone są niesprawiedliwości i których przykryte są grzechy (Ps 31, 1). Aniołowie będą śpiewać w dniu waszego zbawienia, gdy wejdziecie jako gwiazdy Kościoła, lśniące na ciele i duszy.

Czymś wielkim jest Chrzest, który was czeka. Jest okupem dla jeńców, odpuszczeniem grzechów, śmiercią winy, odrodzeniem duszy, świetlaną szatą, świętą i nienaruszalną pieczęcią, powozem do nieba, rozkoszą rajy, prawem obywatelstwa w królestwie, darem dziecięctwa (...). Miej mocną wiarę, niezłomną nadzieję, silne obuwie, abyś uszedł przed wrogiem i doszedł do Pana! Przygotuj serce na przyjęcie nauki i uczestnictwo w świętych tajemnicach! Módl się częściej, aby Bóg zaszczylił cię niebieskimi i nieśmiertelnymi tajemnicami! Nie ustawaj we dnie i w nocy! (...). Strzeż swej duszy, by się nie dać porwać, by wytrwać w nadziei i zdobyć zbawienie wieczne (...). Niech sprawi Bóg, byście zapomnieli przeszłych grzechów! Niech was wszczepi w Kościół, uczyni żołnierzami, uzbroi w sprawiedliwość! Niech was napelni niebieskimi dobrami Nowego Testamentu, da wam wieczną i niezniszczalną pieczęć Ducha Świętego w Jezusie Chrystusie Panu naszym⁵!

Program dla katechumena w czasie przygotowania bezpośredniego do chrztu w okresie Wielkiego Postu:

Czas obecny to czas wyznania. Wyznaj, coś uczynił słowem i czynem, w nocy i we dnie! Wyznaj w przyjemny czas i w dzień zbawienia (2 Kor 6, 2), weź skarb niebieski! Przyjmuj z uwagą egzorcyzmy! Bierz gorliwie udział

⁴ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katecheza wstępna*, 6.10-11, s. 21-22.23.

⁵ TENŻE, *Katecheza wstępna*, 15-17, s. 25-27.

w katechezach i uważaj, co się tutaj mówi! Słowa są nie tylko dla ucha, lecz żeby je raczej przypieczętować wiarą. Odrzuć wszelką ludzką troskę. Podjąłeś bieg o duszę. Żegnasz się całkowicie z tym, co należy do świata. To, z czym się żegnasz, jest małe, wielkie zaś jest to, co ci Pan daruje. Zostaw teraźniejszość, zaufaj przyszłości! Tyle lat przepędziłeś na próżnej służbie dla świata, a czterdziestu dni nie oddalbyś duszy? Poświęćcie pokój, a uznajcie we mnie Boga – mówi Pismo Święte (Ps 45, 11). Porzuć próżne mowy! Nie obmawiaj i nie słuchaj dobrowolnie obmów, lecz bądź raczej chętny do modlitwy! Niech ćwiczenia duchowe wskażą na moc twego ducha. Oczyść swe naczynie, abyś otrzymał jeszcze więcej łaski! Odpuszczenia grzechów dostępują wszyscy jednakowo, Duch Święty jednak dawany jest każdemu według wiary. Kto mało pracuje, mało otrzymuje; kto wiele pracuje, ma wielką nagrodę! Dla siebie biegniesz, bacz na swoją korzyść⁶!

Wezwanie do pokuty:

Człowiecze, i ty czyn podobnie pokutę, a łaska nie będzie ci odjęta! Prowadź potem (po chrzcie prz. K. O.) nienaganne życie! Bóg prawdziwie kocha ludzi i nikt nie zdoła wyrazić Jego miłości⁷.

Katechezy przedchrzcielne zawierają objaśnienia *Credo*, czyli wyznania wiary, które katechumen będzie musiał złożyć zanim przyjmie chrzest. Ta wiedza, którą posiadzie ma mu służyć nie tylko do pogłębiania osobistej wiary rozważając te prawdy, ale także do obrony przed herezykami, czy głosicielami innych, zwodniczych nauk. Zasadniczo biskupi i prezbiterzy głoszący katechezy poświęcali sporo czasu na wyjaśnienie poszczególnych artykułów *Credo* w kilku lub kilkunastu mowach czy homiliach. Niektórzy nawet pozostawili je w traktatach.

Dość syntetyczny wykład, zwłaszcza gdy idzie o Trójcę Świętą: Ojca, Syna i Ducha Świętego, pozostawia nam Jan Chryzostom w *Katechezie 1*:

Ponieważ podstawą pobożności jest wiara, powiedzmy o niej parę słów, abyśmy – położywszy w pierw mocny fundament – mogli potem uczynić niewzruszoną całą budowlę. A zatem ci, którzy się zapisali na duchowych żołnierzy, winni wierzyć w Boga, Stwórcę wszystkiego, Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa, przyczynę wszystkich rzeczy, niewypowiedzialnego, nieogarnionego, niepojętego ani rozumem, ani sercem, który wszystko uczynił z miłości i dobroci.

⁶ TENŻE, *Katecheza 1*, 5, s. 33.

⁷ TENŻE, *Katecheza 2*, 10, s. 41.

*I w Pana naszego Jezusa Chrystusa, **Syna**⁸ Jego Jednorodzonego, we wszystkim podobnego i równego Ojcu, mającego do Niego doskonałe podobieństwo, **współlistotnego**, poznanego jednak we własnej osobie, w niewypowiedziany sposób pochodzącego od Niego przed czasem, w Stwórcę wszystkich wieków, który w ostatnim czasie dla zbawienia naszego przyjął postać sługi, przybrawszy ludzką postać stał się człowiekiem, ukrzyżowany zmartwychwstał dnia trzeciego.*

*Winniście się utwierdzić w wymienionych prawdach, ażeby nie popaść w zasadzki szatana. Gdyby was chcieli oszukać zwolennicy Ariusza⁹, zatkajcie sobie uszy na ich słowa, śmiało im odpowiadając i wskazując, że Syn co do istoty jest podobny do Ojca, albowiem powiedział: Jak Ojciec wskrzesza umarłych i życie im przywraca, tak i Syn daje życie, komu zechce (J 5, 21). We wszystkim wskazuje, że Jego moc jest równa mocy Ojca. Gdyby zaś z drugiej strony zapragnął zepsuć zdrowe prawdy Sabeliusz¹⁰ przez to, że miesza Osoby, obwaruj, kochany, swe uszy, wiedząc, że **jedna jest istota Ojca i Syna, i Ducha Świętego, trzy natomiast Osoby**. Ani Ojca nie wolno nazwać Synem, ani Syna Ojcem, ani Ducha Świętego czym innym, każdy bowiem – w Osobie własnej pozostaje – równą moc posiada.*

*Wiedźcie też dobrze, iż **Duch Święty** ma własną godność – według wyrzeczonych do uczniów słów Chrystusa: Idąc nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego (Mt 28, 29).*

Oto masz dokładnie przedstawione wyznanie, niedwuznaczną naukę. Niech nikt odtąd nie błądzi i w prawdy kościelne nie wnosi własnych wymysłów, mącąc prostą i zdrową wiarę¹¹.

II. Katechezy do nowo ochrzczonych, mistagogiczne

Katechezy te wyjaśniają obrzędy sakramentu chrztu, którzy przyjęli katechumeni, bierzmowania przez namaszczenie i obrzędy Eucharystii. Ponadto mają na celu uświadomienie nowo ochrzczonym, jak wielki za-

⁸ Wszelkie pogrubienia tekstu we wszystkich fragmentach pochodzą od autora artykułu, aby zwrócić uwagę czytelnika na ważność cytowanych słów.

⁹ Ariusz głosił, że Syn nie jest równy Ojcu, nie jest Mu współlistotny (przypis 22, s. 120).

¹⁰ Sabeliusz głosił zupełną jedność osób w Trójcy Świętej: Ojciec i Syn są jedną i tą samą osobą (przypis 24, s. 120).

¹¹ JAN CHRZYZOSTOM, *Katecheza I*, 20-24, s. 29-30.

szczyt ich spotkał i jakie działania winni podejmować, aby trwać w łasce chrztu. Stąd zauważamy liczne pouczenia skierowane do neofitów, ale też znajdziemy słowo adresowane do ojców duchowych pełniących funkcję chrzestnych.

1. Chrzest

1.1. Obrzędy i ich znaczenie

Wyrzeczenie się szatana

Najpierw weszliście do przedsionka kaplicy i słuchaliście, zwrócenia na zachód. Kazano wam wyciągnąć rękę i wyrzekliście się jakby obecnego szatana (...): Odrzekam się ciebie, szatanie! Chcę wam też powiedzieć, dlaczego zwróciliście się ku zachodowi. Tak trzeba. Bo zachód jest miejscem widzialnych ciemności, a szatan sam będąc ciemnością, w ciemności rządzi. Patrząc symbolicznie w stronę zachodu, odrzekliście się tego władcy mroków i ciemności.

Potem w drugiej formule każą ci powiedzieć: I wszystkich spraw twoich. Do spraw szatana należy każdy grzech. Trzeba się go odrzec, podobnie jak ten, kto odrzeka się tyrana, odrzuca też jego zbroję. Każdy rodzaj grzechu jest sprawą szatana.

Następnie mówisz: I wszelkiej pychy jego. Pychą szatana są szaleństwa teatralne, wyścigi konne, polowanie i tym podobne marności, z których chcąc się uwolnić prosi święty Boga: Odwróć oczy moje, aby nie widziały próżności (Ps 118, 31). Do pychy szatana należy i to, co ma związek ze świątyniami i kultem bałwanów – mięso, chleb i inne tego rodzaju rzeczy, splamione przez wezwanie nieczystych demonów.

Mówisz dalej: I twojej służby. Służbą szatana jest modlitwa w świątyniach i to, co się dzieje ku czci bezdusznym bałwanów; palenie lamp i kadzenie przy źródłach i rzekach, jak to niektórzy uwiedzeni przez sny lub demonów poszli tam w nadziei znalezienia lekarstwa w cierpieniach ciała¹².

Wyznanie wiary

Gdy odrzekłeś się szatana, zrywając z nim wszelki układ i stare z piekłem przymierze, otwiera ci się raj boży, który uprawiał na wschodzie, a przez

¹² CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katecheza* 19, 2.4.5.6.7.8, s. 319-321.

grzech został z niego wygnany nasz pierwszy ojciec. Na znak tego zwróciłeś się z zachodu na wschód, który jest krainą światła. Kazano ci wtedy powiedzieć: Wierzę w Ojca i Syna i Ducha Świętego, i w jeden chrzest pokuty.

To było na zewnątrz kaplicy¹³. Natomiast w kaplicy chrzcielnej było co następuje:

Zdjęcie szat

Kiedy tam weszliście, zaraz zdjęliście tunikę. Oznaczało to wasze wyrzucenie się ze starego człowieka wraz z jego uczynkami. Rozebrani z szat byliście nadzy – na wzór Chrystusa nagiego na krzyżu, który przez swą nagość, rozbroiwszy księstwa i moce, odniósł nad nimi jawnie triumf na drzewie. A ponieważ w członkach waszych kryły się wrogie moce, nie wolno wam już nosić owej starej szaty – nie tej, którą widać oczyma, lecz starego człowieka, zepsutego w pożądliwościach błędu (Ef 4, 22). Niech nie wdziewa znów dusza tego, co raz zdjęła, lecz niech powie z oblubienicą Chrystusową z Pieśni nad pieśniami: Zdjęłam swą suknię, jakże ją znów wdzieję? (Pnp 5, 3). Przedziwna rzecz! Byliście nadzy na oczach wszystkich i nie wstydziliście się. Prawdziwie bowiem nieśliście obraz pierwszego Ojca Adama, który w raju był nagi i nie wstydział się¹⁴.

Namaszczenie olejem

Rozebranych z szat namaszczone was poświęconym olejem od głowy aż do stóp. Staliście się przez to uczestnikami szlachetnej oliwki, Jezusa Chrystusa. Odcięci bowiem do dzikiego drzewa oliwnego zostaliście zaszczepieni na szlachetnej oliwce, aby uczestniczyć w tustości prawdziwej oliwki. Poświęcony olej oznacza łączność z tustością Chrystusa, który usunął wszelki ślad wrogiej mocy. Jak bowiem tchnienie na świętych i wezwanie imienia Bożego jak najmocniejszy ogień pali i wypędza szatanów, tak i ten poświęcony olej po wezwaniu Boga i po modlitwie otrzymuje tak wielką siłę, że nie tylko wypala ślady grzechów, lecz nawet wszelkie niewidzialne złe moce zmusza do ucieczki¹⁵.

Potrójne zanurzenie w wodzie chrzcielnej i teologia chrztu

Następnie zaprowadzono was do świętej sadzawki boskiego chrztu, jak Chrystusa złożono z krzyża w pobliskim grobie. Zapytano każdego, czy

¹³ TENŻE, *Katecheza* 19, 9.11, s. 32.

¹⁴ TENŻE, *Katecheza* 20, 2, s. 325.

¹⁵ TENŻE, *Katecheza* 20, 3, s. 325-326.

wierzy w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Po wyznaniu zbawczej wiary zanurzyliście się trzykroć w wodzie i wynurzyliście się – zaznaczając w tym trzydniowy pobyt Chrystusa w grobie. Jak bowiem nasz Zbawiciel przebywał trzy dni i trzy noce w łonie ziemi, tak i wy w pierwszym wyjściu z wody naśladowaliście pierwszy dzień Chrystusa w ziemi i noc w zanurzeniu. Bo jak w nocy nikt nie widzi, aż we dnie wyjdzie na światło, tak i wy zanurzysz się w wodzie jak w nocy nie widzieliście, wyszedłszy zaś z wody znaleźliście się znów jak w pełnym dniu. W tej samej chwili umarliście i narodziliście się – owa zbawcza woda była dla was równocześnie grobem i matką. Można do was odnieść kiedy indziej przez Salomona wypowiedziane zdanie: Czas narodzenia i czas śmierci (Koh 3, 2), z tym, że o was trzeba zaznaczyć odwrotnie: Czas śmierci i czas narodzenia. Jedna chwila przyniosła jedno i drugie – wraz z waszą śmiercią nastąpiło wasze narodzenie.

Rzecz niezwykła i dziwna! Właściwie nie umarliśmy i nie pogrzebano nas. Zmartwychwstaliśmy, choć właściwie nas nie ukrzyżowano. Są to tylko obrazy, choć prawdziwie dokonano się nasze zbawienie. Chrystus rzeczywiście został ukrzyżowany, pogrzebany i prawdziwie zmartwychwstał. Wszystkie te łaski nam darował, abyśmy, przez obraz uczestnicząc w jego cierpieniach, prawdziwie osiągnęli zbawienie. Co za nieskończona miłość ku ludziom! Chrystus miał przebite swe nieskalane ręce i znosił cierpienia, i mnie, który nic nie cierpiałem, czyni uczestnikiem swego bólu i daruje zbawienie.

Niech nikt więc nie sądzi, iż chrzest odpuszcza tylko grzechy i daje łaskę przybrania, jak to było z chrztem Janowym, który jedynie odpuszczał grzechy. Przeciwnie, wiemy dobrze, że **chrzest nie tylko oczyszcza z grzechów i daje dar Ducha Świętego, lecz też jest obrazem cierpień Chrystusa**. Dlatego woła Paweł: Czyż nie wiecie, że my wszyscy ochrzczeni na Chrystusa Jezusa, na śmierć Jego ochrzczeni jesteśmy? Jesteśmy więc wspólni z Nim pogrzebani przez chrzest (Rz 6, 3-4). A mówił to do tych, którzy mniemali, że chrzest daje tylko odpuszczenie grzechów i dziecięctwo, nie jest jednak przez obraz również uczestnictwem w prawdziwych cierpieniach Chrystusa.

Abyśmy wiedzieli, że wszystko, co wycierpiał Chrystus, prawdziwie, a nie pozornie wycierpiał dla nas i dla naszego zbawienia i uczynił nas uczestnikami swych cierpień, mówił Paweł: Jeśli zostaliśmy z Nim zrośnięci w jedno przez podobieństwo ze śmiercią Jego, będziemy też zrośnięci z Nim w jedno przez podobieństwo w zmartwychwstaniu (Rz 6, 5). Słusznie mówi: zrośnięci w jedno, bo zasadzona tu została prawdziwa latorośl, a my przez wynikający z chrztu udział w Jego śmierci zostaliśmy z Nim zrośnięci w jed-

no. Zwróć dobrze uwagę na słowa Apostoła! Nie mówi: „Jeśli zostaliście z Nim zrosnięci w jedno przez śmierć”, lecz przez podobieństwo śmierci”. Bo u Chrystusa rzeczywiście nastąpiła śmierć, tj. dusza oddzieliła się od ciała, oraz pogrzeb; w czyste prześcieradło owinięto Jego święte ciało i wszystko to stało się prawdziwe. U nas zaś było podobieństwo śmierci i cierpień, choć jeśli chodzi o zbawienie, nie jest to podobieństwo, lecz rzeczywistość.

Wystarczy to pouczenie. Upominam was, abyście je zachowali w pamięci, bym i ja, choć niegodny, mógł powiedzieć: Miłuję was, bo zawsze o mnie pamiętacie i zachowujecie nauki, które wam dałem (1 Kor 11, 2). Mocen jest Bóg sprawić, abyście wkroczyli w nowe życie (Rz 6, 4), tak jak was z martwych żywymi uczynił¹⁶.

1.2. Do neofitów

Obejmijmy ich dziś, bardziej błyszczących niż gwiazdy, blaskiem swym przewyższających promienie Słońca. Ale nie ograniczmy się tylko do cielesnych ramion, lecz okażmy im swą miłość przez duchową naukę. Zachęmy ich do rozważenia nadmiaru miłości Pana i świętości szaty, jaką zostali zaszczyceni. Bo – mówi Apostoł – wszyscy, którzy przyjęliście chrzest w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa (Ga 3, 27). Winni odtąd **czynić wszystko lepiej**, gdyż mieszka w nich Chrystus, Stwórca wszechrzeczy i Pan naszej natury¹⁷.

Chodząc po ziemi, będzie odtąd taki człowiek tak usposobiony, **jakby przebywał w niebie**, myśląc tylko o rzeczach niebieskich, nie lękając się zasadzek złego ducha¹⁸.

A zatem wy, **żołnierze Chrystusa**, zapisani dziś w królestwie niebieskim, wezwani na duchową ucztę, zajmwszy miejsce przy królewskim stole, **okażcie gorliwość** odpowiadającą otrzymanym dobrodziejstwom¹⁹.

We wszystkich swych słowach i czynach rozważmy godność Tego, który w nas mieszka²⁰.

¹⁶ TENŻE, *Katecheza* 20, 4-8, s. 326-328.

¹⁷ JAN CHRYZOSTOM, *Katecheza* IV, 4, s. 64.

¹⁸ TENŻE, *Katecheza* IV, 5, s. 64.

¹⁹ TENŻE, *Katecheza* IV, 5, s. 65.

²⁰ TENŻE, *Katecheza* IV, 16, s. 68.

1.3. Do rodziców chrzestnych

Pozwólcie, że zwrócę się teraz do tych, którzy odpowiadają za was, aby i oni wiedzieli, na jaką zasługują nagrodę za troskę względem was, a jaką karę ściągają za niedbalstwo. (...) Jeśli ręcyciele pieniędzy odpowiadają za całą sumę, to tym bardziej w duchowych sprawach, gdzie chodzi o bilans cnoty, winni być bardziej czujni, upominając, radząc, po ojcowsku przestrzegając.

Niech nie myślą, że tu chodzi o rzeczy błahe, ale niech wiedzą, że będzie się im należało uznanie, jeśli powierzonych sobie swymi upomnieniami poprowadzą drogą cnoty, a za niedbalstwo spotkają się z naganą. Stąd się ich nazywa ojcami duchownymi, by zdali sobie sprawę, jak troskliwie winni zaznajamiać z rzeczami duchowymi tych, których im dano w opiekę. Jeśli piękną jest rzeczą tych także zapalać do cnoty, wobec których nie mamy żadnych zobowiązań, to tym bardziej winniśmy to czynić względem tego, którego przyjęliśmy za duchowego syna. Wiedźcie, więc, rodzice chrzestni, iż w razie niedbalstwa grozi wam niemałe niebezpieczeństwo²¹.

2. Bierzmowanie

Wraz z sakramentem chrztu udzielano także sakramentu bierzmowania, a następnie nowo ochrzczony w pełni uczestniczył w Eucharystii przyjmując po raz pierwszy Ciało i Krew Pańską. Świadectwa opisujące sam akt bierzmowania są nieliczne. Oto fragmenty *Katechezy* 21 Cyryla Jerozolimskiego:

W Chrystusie ochrzczeni i w Chrystusa przyobleczeni staliście się podobni do Syna Bożego (Rz 8, 10). A ponieważ przeznaczył nas Bóg na synów przybranych, uczynił nas podobnymi do chwalebного ciała Chrystusa (Ga 3, 21; Ef 1, 5; Flp 3, 21). Stawszy się uczestnikami Chrystusa, słusznie zwiecie się pomazańcami. O was powiedział Bóg: Nie dotykajcie mych pomazańców (Ps 104, 15). A staliście się pomazańcami, bo przyjęliście obraz Ducha Świętego. Wszystko spełniło się na was w obrazie, ponieważ jesteście obrazem Chrystusa. Gdy Chrystus w czasie chrztu w rzece Jordan udzielił wodom wonności swego Bóstwa, wyszedł z nich, a wtedy zstąpił na Niego w swej osobie Duch Święty, tak że równy spoczął na równym. Podobnie

²¹ TENŻE, *Katecheza* II, 15-16, s. 46-47.

i wam, gdy wyszliście ze świętej kaplicy, zostało dane namaszczenie, obraz tego namaszczenia, które otrzymał Chrystus, a którym jest Duch Święty. O tym to Duchu Świętym powiedział w proroctwie błogosławiony Izajasz w imię Pana: Duch Pana nade mną, przeto mnie namaścił, posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim (Iz 61, 1).

I jak Chrystus prawdziwie został ukrzyżowany i pogrzebany, i zmartwychwstał, wam zaś dano w Chrzcie przez podobieństwo (Rz 6, 5) z Nim być ukrzyżowanymi, pogrzebanymi i zmartwychwstać, tak jest i w Bierzmowaniu. Chrystus został namaszczony duchowym olejkim radości, to jest Duchem Świętym, który jako źródło duchowego wesela zwie się olejkim radości, wy zaś zostaliście namaszczeni oliwą, kiedyście się stali uczestnikami i towarzyszami Chrystusa.

Nie myśl jednak, że jest tu tylko zwyczajna oliwa. Jak bowiem chleb eucharystyczny po wezwaniu Ducha Świętego nie jest już tylko chlebem, lecz ciałem Chrystusa, tak i ta święta oliwa po wezwaniu nie jest już tylko oliwą – i jakby rzecz można – zwyczajną oliwą, lecz łaską Chrystusa i Ducha Świętego, przez Jego obecność skuteczną: Tą oliwą namaszcza się symbolicznie twe ciało i inne zmysły. Widzialną oliwą namaszcza się ciało – świętym i ożywczym Duchem uświęca się dusza.

Najpierw namaszczoneo was na czole, abyście wolni byli od wstydu, z którym chodził wszędzie pierwszy grzeszny człowiek, i odsłoniętą twarzą jak w zwierciadle odbijali chwałę Pańską (2 Kor 3, 18). Następnie na uszach, abyście otrzymali uszy, o których powiedział Izajasz: I dał mi Pan ucho do słuchania (Iz 50, 4), i Pan Jezus w Ewangelii: Kto ma uszy, niech słucha! (Mt 11, 15). Potem na nozdrzach, abyście po przyjęciu boskiej oliwy mówili: Jesteśmy wonnością Chrystusa dla Boga między tymi, którzy idą na zbawienie (2 Kor 2, 15). Wreszcie na piersiach, abyście przyodziani w pancerz sprawiedliwości, stawili śmiało czoła szatańskim zakusom (Ef 6, 11.14). Albowiem jak Chrystus po chrzcie i zstąpieniu Ducha Świętego wyszedłszy pokonał przeciwnika, tak i wy po chrzcie świętym i duchowym namaszczeniu winniście przywdziać całą zbroję Ducha Świętego, stanąć przeciw potędze wroga i z nią walczyć, mówiąc: Wszystko mogę w Chrystusie, który mnie umacnia (Flp 4, 13).

Uznani za godnych tego świętego namaszczenia zwiecie się chrześcijanami – wasze odrodzenie potwierdza słuszność tego imienia. Zanim bowiem zaszczycono was chrztem i łaską Ducha Świętego, nie zasługiwaliście właściwie na tę nazwę. Byliście raczej dopiero na drodze, by zostać chrześcijanami.

Rzeczywiście zostaliście namaszczeni przez Ducha Świętego (...). Zachowajcie ten dar nieskalany! Bo On was o wszystkim pouczy, jeśli w was pozostanie, jak to przed chwilą usłyszeliście od św. Jana (1 J 2, 20-28), który nam daje wiele mądrych nauk o Bierzmowaniu. Bo ten święty dar jest duchową ochroną ciała i zbawieniem duszy²².

3. Eucharystia

3.1. Obrzędy Eucharystii

Umycie rąk

Widzieliście, jak diakon podał biskupowi i stojącym dookoła ołtarza kapłanom wodę do umycia rąk. Nie dla usunięcia materialnego brudu to uczynił; nie tak się rzecz przedstawia, bo przecież nie przyszedłszy brudni do kościoła. To umycie oznacza wolność od grzechu i wszelkiej nieprawości. Ręce bowiem są obrazem działania, a ich umycie wskazuje na szlachetność czynów²³.

Pocałunek pokoju

Następnie woła diakon: Obejmijcie się i dajcie sobie pocałunek!. Nie myśl, że chodzi tu o taki pocałunek, jaki widzimy u przyjaciół na rynku. Ten pocałunek jednoczy serca i prowadzi do przebaczenia uraz, jest oznaką pojednania i zapomnienia o krzywdach (...). Pocałunek oznacza tu pojednanie i dlatego jest święty²⁴.

Więcej informacji wyjaśniających ten gest przekazuje nam Teodor z Mopsuestii:

Wszyscy przekazują sobie wzajemnie pokój, a przez ten pocałunek czynią pewnego rodzaju wyznanie jedności i miłości, jaką żywią dla siebie. Każdy z nas daje w rzeczywistości pokój temu tylko sąsiadowi, który akurat się obok znajduje, ale na mocy tego znaku wszyscy przekazujemy sobie pokój, bo staliśmy się jednym ciałem Pana naszego Jezusa Chrystusa, trzeba więc, żeby jedni z drugimi żyli w zgodzie i harmonii, jaka istnieje wśród

²² CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katecheza* 21, 1.2.3.4.5.6.7, s. 331-333.

²³ TENŻE, *Katecheza* 23, 2, s. 339.

²⁴ TENŻE, *Katecheza* 23, 3, s. 33.

członków ciała. Trzeba również, żeby jedni drugim miłowali, wspierali i pomagali jedni drugim oraz uważali sprawy jednych i drugich za sprawy wspólnoty, współczuli jedni drugim w ich smutkach i radowali się z ich dobra (...). Trzeba zatem, zanim zbliżymy się do misteriów i do liturgii wypełnić regułę przekazania pokoju, przez to bowiem czynimy wszyscy wyznanie jedności i miłości jednych ku drugim. Nie godzi się bowiem, żeby ci, co tworzą jedno ciało Kościoła, mieli uważać za wstrętnego któregoś brata w wierze, przecież on przez wspólne z nami narodzenie tworzy razem z nami jedno ciało i jest też – jak wierzymy – członkiem ciała samego Pana naszego Chrystusa i żywi się tym samym pokarmem branym z duchowego stołu²⁵.

Dialog wiernych z biskupem i prefacja

Potem woła biskup: W górę serca. Rzeczywiście w tej poważnej chwili należy wnieść serce do Boga, a nie zniżać ich ku ziemi i ziemskim zajęciom. Toteż wzywa nas tu biskup do usunięcia wszelkich trosk o życie i rzeczy powszednie i do wzniesienia serc ku miłosierdziu Boga. Posłuszni jego wezwaniu odpowiadacie: Mamy wzniesione ku Panu! Niech nie będzie nikogo takiego, który by tylko ustami mówił: Mamy wzniesione ku Panu, a w myśli był zajęty doczesnymi sprawami.

Mówi dalej biskup: Dzięki czynimy Panu! Rzeczywiście, mamy za co dziękować, skoro nas niegodnych, będących wrogami, pojednał (Rz 5, 10) i przyjął za dzieci ducha (Łk 8, 15). Odpowiadacie: Jest rzeczą godną i sprawiedliwą! Gdy dziękujemy, spełniamy czynność godną i sprawiedliwą. On jednak działał nie ze sprawiedliwości, lecz ponad wszelką sprawiedliwość, skoro nam tyle wyświadczył dobrego, i tak wielką okazał nam miłość.

Następnie wspominamy niebo, ziemię, morze, słońce, księżyc, gwiazdy, wszystkie rozumne i nierozumne stworzenia, Aniołów i Archaniołów, Moce, Państwa, Księstwa, Potęgi, Trony i wiele widzących Cherubinów, przywodząc słowa Dawida: Uwielbiajcie Pana ze mną (Ps 33, 4). Wspominamy też Serafinów, których Izajasz widział w Duchu Świętym, koło tronu Boga, jak dwoma skrzydłami zasłaniaли sobie oblicze, dwoma zaś latali wołając: Święty, Święty, Pan Zastępów! (Iz 6, 2). Dlatego zaś czcimy Boga hymnem anielskim, bo chcemy się w nim złączyć z niebieskimi zastępami²⁶.

²⁵ TEODOR Z MOPSUESTII, *Homilia 15*, 39-40, s. 209-210 tekst włoski.

²⁶ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katecheza 23*, 4-6, s. 340.

Epikleza

Gdybyśmy się już przez te duchowe pienia uświęcili, prosimy miłosiernego Boga, ażeby zesłał Ducha Świętego za ofiarowane dary i przemienił chleb na Ciało Chrystusa i wino na Krew Chrystusa; cokolwiek bowiem dotknie Duch Święty, to wszystko jest uświęcone i przemienione²⁷.

Modlitwy wstawiennicze i za zmarłych

Po dokonaniu duchowej ofiary i bezkrwawego hołdu prosimy nad prześlągalnym darem Boga o powszechny pokój dla Kościoła, o zgodę w świecie, za cesarza i wojsko, za chorych i strapionych w ogóle, za wszystkich potrzebujących pomocy zanosimy modły i przedkładamy ofiarę.

Wspominamy też zmarłych: najpierw patriarchów, proroków, apostołów, męczenników, aby Bóg ze względu na ich prośby i wstawiennictwo przyjął naszą modlitwę. Potem modlimy się za zmarłych ojców, biskupów, i w ogóle za wszystkich, którzy wśród nas zasnęli. Wierzimy bowiem, iż modlitwa pomaga duszom, zwłaszcza tym, za których jest składana ta święta i wstrząsająca ofiara²⁸.

Modlitwa Pańska

Następnie odmawiamy modlitwę, którą Zbawiciel dał swoim uczniom. Nazywamy w niej Boga Ojcem. Mówimy: Ojcze nasz, któryś jest w niebie! (...). Po skończonej modlitwie mówisz: „Amen”. Przez to „Amen”, które znaczy: „Niech się stanie” pieczętujesz ostatecznie wszystko, cokolwiek mieści się w danej nam przez Boga modlitwie²⁹.

Przygotowanie do przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej

W dalszym ciągu mówi biskup: Święte, świętym!. Święte są dary leżące na ołtarzu, gdy zstąpi na nie Duch Święty; świętymi również wy jesteście, zaszczytzeni darem Ducha Świętego. Rzeczy święte przychodzą do świętych. Potem mówicie: Jeden jest Święty, jeden jest Pan, Jezus Chrystus. Słusznie, bo tylko jeden jest Święty, Święty ze swej natury. I my jesteśmy święci, ale nie z natury, lecz przez uczestnictwo, przez ćwiczenie się w dobrych uczynkach i w modlitwie.

²⁷ TENŻE, *Katecheza* 23, 7, s. 340.

²⁸ TENŻE, *Katecheza* 23, 8-9, s. 341.

²⁹ TENŻE, *Katecheza* 23, 11.18, s. 341, 343.

Następnie słyszeliście głos boskiej melodii zapraszającej was do udziału w świętych tajemnicach: Skosztujcie i zobaczcie, jak słodki jest Pan! (Ps 33, 9). Nie podniebieniem należy o tym sąd wydawać, nie, ale wiarą wykluczającą wszelkie wątpliwości. Ci, którzy kosztują, mają kosztować nie chleba i wina, ale znak Ciała i Krwi Chrystusowej³⁰.

Przyjęcie Ciała i Krwi Pańskiej

Pójdź dalej. Nie wyciągaj przy tym płasko ręki i nie rozłączaj palców. Podstaw dłoń lewa pod prawą niby tron, gdyż masz przyjąć Króla. Do wklęsłej ręki przyjmij Ciało Chrystusa i powiedz: „Amen”. Uświęć też ostrożnie oczy swoje przez zetknięcie ich ze świętym Ciałem, bacząc, byś zeń nic nie uronił.

A kiedy już spożyłeś Ciało Chrystusowe, przystąp do kielicha Krwi. Nie wyciągaj tu ręk, lecz skłoń się ze czcią mówiąc w hołdzie: „Amen”. Uświęć się przez to przyjęcie Krwi Chrystusowej. Kiedy twe wargi są jeszcze wilgotne, dotknij ich rękami i uświęć nimi oczy, czoło, i inne zmysły³¹.

Dziękczynienie po przyjęciu Ciała i Krwi Pańskiej

Następnie zatrzymaj się na modlitwie, dziękując Bogu za to, że tak wielkimi zaszczycił cię tajemnicami³².

3.2. Obecność Chrystusa w Eucharystii

Już to pouczenie błogosławionego Pawła wystarczy zupełnie, aby wzbudzić w was wiarę w Boskie tajemnice. Zaszczytzeni nimi uczestniczyście w Ciele i Krwi Chrystusa. Powiedział bowiem, jak to czytaliśmy przed chwilą: „W nocy, w której został zdradzony, wziął Pan Jezus chleb, a dzięki uczyniwszy łamał go, dał uczniom swoim i rzekł: Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje. Wziąwszy też kielich, dzięki uczyniwszy, powiedział: Bierzcie i pijcie, to jest Krew moja” (1 Kor 11, 23-25). Skoro wyraził się o chlebie: To jest Ciało moje, któż będzie się wahał; To jest krew moja, któż zwątpi i powie, że to nie jest Krew Jego?

A zatem z całym przekonaniem uważamy to za Ciało i Krew Chrystusa! Pod postacią chleba dane ci jest Ciało, pod postacią wina dana

³⁰ TENŻE, *Katecheza* 23, 19-20, s. 343-344.

³¹ TENŻE, *Katecheza* 23, 21.22, s. 344.

³² TENŻE, *Katecheza* 23, 22, s. 344.

ci jest Krew. Gdy tedy przyjmujesz Ciało i krew Chrystusa, w Ciele i Krwi Jego uczestniczysz. Stajemy się nosicielami Chrystusa, gdyż Jego Ciało i Krew są dane naszym członkom. Według błogosławionego Piotra uczestniczymy w naturze Bożej (2 P 1, 4).

Nie patrz więc na chleb i kielich jak na czysto ziemskie rzeczy. Są one bowiem Ciałem i Krwią – jako Pan zapewnił. Chociaż by ci to mówiły zmysły, niechaj cię jednak utwierdza wiara. Nie osądzaj rzeczy ze smaku, lecz przyjmuj wiarą, a nie wątp, iż otrzymałeś dar Ciała i Krwi Chrystusa.

Wiedząc już i wierząc, że to, co wygląda na chleb, nie jest wcale chlebem, choć smak na to wskazuje, lecz Ciałem Chrystusa, i to, co wygląda na wino, nie jest winem, chociaż ma smak wina, ale Krwią Chrystusa, i stąd Dawid powiedział: Chleb wzmacnia serce człowieka, od którego łśni twarz jak od oleju (Ps 103, 15), wzmocnij swe serce, biorąc chleb duchowy i rozwesel swe oblicze. Niechaj będzie ono odkryte w czystym sumieniu, abyś jak w zwierciadle rozważał wspaniałość Pana i wzrastał z chwały w chwałę w Chrystusie Jezusie³³.

Powyższe fragmenty tekstów katechez przedstawiają krótko przygotowanie katechumenów do chrztu, a następnie – już nieco obszerniej – wyjaśnienie im tego wszystko co działo się po przyjęciu sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, czyli wyjaśnienie poszczególnych obzędów, w których uczestniczyli.

FRAMMENTI SCELTI DEI TESTI DELLE CATECHESI PREBATTESIMALI E MISTAGOGICHE DEL IV SECOLO

R i a s s u n t o

L'articolo ha un carattere più divulgativo che in pieno senso scientifico. Monstra con una introduzione i brevi commentarii, i frammenti dei testi delle catechesi e omelie prebattesimali e mistagogiche dei tre Padri

³³ TENŻE, *Katecheza* 22, 1, 3.6.9, s. 335-337.

del IV secolo: di Cirillo di Gerusalemme, e di due padri antiocheni: di Giovanni Crisostomo e di Teodoro di Mopsuestia. I nostri testi riguardano la preparazione dei candidati al battesimo alla ultima tappa durante il periodo di Quaresima e poi mostrano quelli testi che spiegano i riti dei sacramenti di iniziazione cristiana: il Battesimo, la Confermazione e l'Eucaristia.